

ARTYKUŁY

Alicja Jagielska-Burduk

ajag@ukw.edu.pl
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy
Wydział Administracji i Nauk Społecznych
ul. M.K. Ogińskiego 16
85-092 Bydgoszcz

Nabycie własności dobra kultury od nieuprawnionego Wybrane zagadnienia

Purchase of a cultural object from a non-owner:
selected problems

Summary: The transfer of ownership of movable property is of immense significance to the trade in cultural objects. In particular, the problem may become highly complex when it comes to the purchase of an item protected under cultural heritage legislation. In fact, national private law systems adopt various solutions which either allow or disallow good faith acquisition of ownership of such properties. This paper, while providing a broader comparative landscape relating to the transfer of title in movable cultural property, focuses on the Polish legal system. It explains that under Polish law each item of movable property receives the same treatment with regard to the legality of a transaction, irrespective of whether it is protected under national cultural heritage legislation. Nonetheless, the existence of good faith when purchasing cultural objects assumes particular importance. Accordingly, the model of such acquisition is here shaped by earlier judicial decisions, legal doctrine as well as the good practices of the art market. This paper argues that partial solutions of the issue of a proper balance between the interests of individual purchasers and the protection of national cultural heritage will be achieved after the adoption of an amended Polish law on found property, which provides that objects entered into a national register of lost goods are to be covered by a special legal regime. Yet, these solutions will not be efficient without broader international cooperation in the area of trafficking in cultural property.

Keywords: transfer of ownership of movables, good-faith purchaser, cultural objects, movable property, Eternal Rhombus of the Law

Streszczenie: Nabycie własności rzeczy ruchomej od nieuprawnionego ma szczególne znaczenie w przypadku obrotu dobrami kultury. W systemach prawnych przyjmowane są różne rozwiązania umożliwiające bądź też uniemożliwiające nabycie własności rzeczy ruchomej w dobrej wierze. Odrębne zagadnienie stanowią regulacje dedykowane przedmiotowi obrotu, czyli składnikom dziedzictwa kultury, tworząc przykładowo reżim *res extra commercium*. W polskim systemie prawnym ustawodawca traktuje jednakowo każdą rzecz ruchomą, mając na względzie pewność obrotu. Z punktu widzenia obrotu dobrami kultury szczególnego znaczenia nabiera działanie w dobrej wierze przy ich nabywaniu. Model postępowania nabywcy kształtują orzecznictwo, przedstawiciele doktryny, a także dobre praktyki tworzone przez podmioty uczestniczące w rynku sztuki. Wycinkowo rozwiąże problem nowelizacja wprowadzona ustawą o rzeczach znalezionych, w której specjalnym reżimem prawnym objęto obiekty wpisane do krajowego rejestru utraconych dóbr kultury.

Słowa kluczowe: przeniesienie własności rzeczy ruchomej, nabywca w dobrej wierze, dobra kultury, rzecz ruchoma, „wieczny romb prawa”

Dobra kultury są już obecnie czymś więcej niż obiektem pożądanym ze względu na wartości artystyczne, są luksusowym produktem dostarczanym na rynek. Stanowią również przedmiot transakcji zawieranych na międzynarodowym i krajowych rynkach sztuki, które warte są miliardy dolarów. Zarówno w kraju, jak i za granicą obserwuje się wzrost zainteresowania sztuką i rozwój rynku, co spowodowane jest także zwiększeniem udziału w popycie podmiotów z Azji, Rosji i Środkowego Wschodu. Nielegalny obrót dziełami sztuki i zabytkami zajmuje pod względem wartości trzecie po handlu narkotykami i bronią miejsce na świecie¹.

Wraz z rozwojem rynku zmieniają się także podmioty w nim uczestniczące i ich zachowania. Niezżyjący już Giorgio de Chirico wyraził taki pogląd na temat twórczości: „Wcześniej malarze byli szaleni, a nabywcy mądrzy”². Dodał też, że obecnie to malarze, artyści są tymi mądrymi, a szaleństwo widać u wielu nabywców dzieł sztuki,

¹ K. Hollington, *After Drugs and Guns, Art Theft Is the Biggest Criminal Enterprise in the World*, „Newsweek” 22 July 2014, www.newsweek.com/2014/07/18/after-drugs-and-guns-art-theft-biggest-criminal-enterprise-world-260386.html [dostęp: 30.03.2015].

² Cytat nieprzypadkowo został wykorzystany przez Michaela Antona w książce *Illegaler Kulturgüterverkehr* (Berlin – New York 2010, s. 1), będącej częścią zaplanowanego przez autora kilkutomowego opracowania.

którzy chcą posiadać obiekt za wszelką cenę. Tę wypowiedź można odnieść do całego świata sztuki i rządzących nim emocji. Emocje sprawiają, że bezpieczeństwo dóbr kultury będzie coraz bardziej zagrożone. Poza emocjami światem sztuki zaczynają rządzić także prognozy ekonomiczne, a zainteresowanie składnikami dziedzictwa kultury odzwierciedla popyt na te dobra i ich podaż³. To z kolei wiąże się z dużym zainteresowaniem sektora bankowego mechanizmami rynku sztuki od strony finansowej, zarówno jako podstawy do przygotowania nowej oferty produktów bankowych, jak i tworzenia kolekcji (przykładem kolekcja Banco Santander, której część prezentowana była w 2013 r. w Polsce w Muzeum Narodowym we Wrocławiu).

Dynamika zmian finansowych i politycznych oraz dotyczących relacji przedmiot – podmiot, gdzie bardzo ważną funkcję pełni nadanie obiektowi w związku z jego posiadaniem nowego znaczenia (m.in. warta uwagi *Thing Theory* Billa Browna), ma wpływ na rozwój rynku⁴. Podobnie prawo, które reguluje ochronę zabytków i jest stosowane na rynku sztuki. Wdrażanie określonych rozwiązań, nawet moralnie uzasadnionych, musi znajdować oparcie w obowiązujących przepisach prawa krajowego, unijnego i międzynarodowego. Jak się okazuje, prawo krajowe i jego stosowanie, chociażby nawet było bardzo nakierowane na ochronę pewnych obiektów, nie zawsze będzie w stanie ochronić wszystkie obiekty, które tego potrzebują. Mam tutaj na myśli regulacje prawa cywilnego, administracyjnego i karnego. Zwalczanie zjawisk kradzieży i nielegalnego wywozu dóbr kultury jest związane z funkcjonowaniem nielegalnego rynku sztuki. Kradzież i nielegalny wywóz dóbr kultury stanowią obok niszczenia substancji zabytkowej jedne z największych zagrożeń zabytków⁵.

W artykule zostanie przedstawiona problematyka przepisów prawa cywilnego oraz powiązanego z nim prawa administracyjnego, które obejmuje ustawy o ochronie zabytków. Zaprezentowane zostaną ujęcia regulacji dotyczących nabywania własności w dobrej wierze z dwóch perspektyw: pierwszej – rynku sztuki i drugiej – związanej z ochroną dziedzictwa kultury. Niepewność dotycząca tego, czy obiekt nie pochodzi z kradzieży, czy jego proveniencja jest należycie udokumentowana, niewątpliwie wpływa na zaufanie uczestników do rynku i na ich skłonność do inwestycji. Dlatego też zarówno sprzedawca, jak i nabywca powinni być nie-

³ V. Ateca-Amestoy, *Demand for cultural heritage*, w: I. Rizzo, A. Mignosa (red.), *Handbook on the Economics of Cultural Heritage*, 2013, s. 92-95.

⁴ Por. S. Kromholz, *Collectible: The Social and Ethical Implications Surrounding the Collected Object*, w: V. Vadi, H. Schneider (red.), w: *Art, Cultural Heritage and the Market. Ethical and legal issues*, Berlin – Heidelberg 2014, s. 259 i n. *Thing Theory* – teoria dotycząca relacji podmiotu i obiektu, przy czym podmiot pełni ważną funkcję w bycie/funkcjonowaniu obiektu poprzez jego interpretację, zainteresowanie nim. Bez zaangażowania podmiotu nadającego mu określoną historię obiekt nie byłby rzeczą, por. S. Kromholz, op. cit., s. 266.

⁵ N. Passas, B. Bowman Proulx, *Overview of Crimes and Antiquities*, w: S. Manacorda, D. Chappell (red.), *Crime in the Art and Antiquities World Illegal Trafficking in Cultural Property*, New York 2011, s. 54-59. Zagrożenia mogą być zależne (np. niszczenie), jak i niezależne (np. kradzież dobra). Można sobie także wyobrazić zlecenie przez właściciela kradzieży jego przedmiotu własności w celu uzyskania odszkodowania. Oprócz zagrożeń związanych z kradzieżą i mobilnością obiektów podczas konfliktów zbrojnych coraz częściej, ze względu na celowe niszczenie dziedzictwa, pojawia się określenie *cultural terrorism*.

zwykle czujni przy ustalaniu statusu własnościowego obiektów. Zanim dojdzie do konieczności poszukiwania rozwiązania podczas sporu sądowego, najwięcej, a tak naprawdę wszystko, zależy od podmiotów uczestniczących w obrocie i ich poziomu świadomości odnośnie do zasad postępowania na rynku. Kształtowaniem tej świadomości zajmują się wyspecjalizowane podmioty, w Polsce m.in. Narodowy Instytut Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów.

Ze względu na wysokie koszty nabywania dzieł sztuki uważa się, że rynek sztuki powinien być miejscem bezpiecznych i pewnych transakcji. Taki wydzźwięk ma większość regulacji dotyczących nabycia dzieła sztuki od nieuprawnionego. Pewność obrotu to coś, na czym niewątpliwie zależy podmiotom oferującym obiekty do sprzedaży. W opozycji do pewności obrotu stoi cel – zapewnienie bezpieczeństwa narodowemu dziedzictwu kultury. W tym momencie pojawia się tak ważna priorytetyzacja celów poszczególnych regulacji i ich wzajemnej relacji (tabela 1).

Tabela 1. Ochrona dóbr kultury i bezpieczeństwa rynku sztuki w systemie prawa

	Ochrona własności prywatnej	Ochrona własności publicznej	Ochrona przedmiotu transakcji w kontekście jego związku z podmiotem właściciela	Ochrona rynku sztuki
Ochrona dziedzictwa kultury i jego zabezpieczenie dla kolejnych pokoleń	+	+	-	+
Ochrona właściciela	+	+	+	-
Ochrona nabywcy w dobrej wierze	-	-	-	+

Źródło: opracowanie własne.

Ochrona dziedzictwa może być realizowana przez regulacje z zakresu prawa cywilnego dotyczące ochrony własności tak prywatnej, jak i publicznej. Wypada postawić w tym miejscu pytanie: czy ochrona dziedzictwa kultury może być realizowana przy stosowaniu norm prawnych, które równocześnie zmierzają do ochrony rynku sztuki? W przypadku, gdy przedmiotem umowy sprzedaży są dobra kultury, konieczne wydaje się uzyskanie równowagi nie tylko między ochroną interesów nabywcy i właściciela, ale także między ochroną bezpieczeństwa rynku sztuki a ochroną dziedzictwa kulturowego. Wydaje się, że w chwili obecnej takiej równowagi nie ma, choć – o czym będzie mowa poniżej – w stosunku do wybranych obiektów istnieje szansa na podwyższenie poziomu ich prawnej ochrony w przyszłości.

Rynek sztuki, który w coraz większym zakresie ma charakter inwestycyjny i jest nastawiony na nabywcę, będzie zdecydowanie mniej skierowany na ochronę uprawnień właścicielskich. Wyrazem tego będzie możliwość nabywania własności

rzeczy ruchomej przez nieuprawnionego, który pozostaje w dobrej wierze. Uwagę zwraca też fakt powołania się ostatnio w uzasadnieniu wyroku sądu na wyraźny interes związany z wiarygodnością rynku sztuki. W sprawie rysunku Egona Schielego przedstawiającego siedzącą kobietę z kolekcji Fritza Grünbauma sąd uzasadnił wybór prawa właściwego do zastosowania widocznym interesem w zachowaniu integralności rynku sztuki i Nowego Jorku jako centrum kultury o światowej renomie⁶. Mimo ogólnej zasady, że nabywca nie może uzyskać własności obiektu od nieuprawnionego, sąd zastosował instytucję *laches*⁷. Sprawa zakończyła się przyznaniem własności rysunku nabywcy w dobrej wierze – Davidowi Bakalarowi, kiedy to w 2013 r. Sąd Federalny odrzucił skargę kasacyjną⁸.

W odniesieniu do dóbr kultury można podzielić istniejące regulacje na odnoszące się do własności prywatnej i odnoszące się do własności publicznej, które chronią przedmiot⁹. W przypadku dobra kultury stanowiącego przedmiot własności prywatnej jego sytuacja będzie zrównana z innymi obiektami prywatnymi. Bardziej wzmocnioną ochronę zapewniają regulacje odnoszące się do przedmiotu własności po stworzeniu w ich ramach kilku poziomów ochrony. O wdrożeniu takiego modelu do polskiego systemu prawa pisał Wojciech Kowalski¹⁰. Regulacje można również podzielić na regulacje prawne kodeksowe oraz regulacje *soft law* stowarzyszeń, do których należą uczestnicy rynku. I tak, działalność muzeów reguluje Kodeks Etyki ICOM dla Muzeów¹¹, a antykwariusze posługują się swoimi branżowymi zasadami postępowania¹². Odpowiednie wewnętrzne regulaminy mają też organizowane corocznie wydarzenia targowe¹³.

Istotną regulacją w handlu dobrami kultury okazało się nabycie w dobrej wierze i przewidziane terminy na wysunięcie roszczenia. Wykorzystywanie prawa przyjaznego złodziejowi, a także nabywcy w dobrej wierze spowodowało, że regulacje krajowe stały się niewystarczającym instrumentem zapobiegania nielegal-

⁶ J.B. Prowda, *Visual Arts and the Law*, New York 2013, s. 236-238.

⁷ Instytucja *laches* polega na zbadaniu przez sąd zachowania pozbawionego posiadania właściciela, czy dołożył należytej staranności w poszukiwaniu przedmiotu swojej własności. W sytuacji, gdy nie podjął żadnych działań czy też – jak to było w przypadku Muzeum Solomona R. Guggenheima – nie poinformował o fakcie kradzieży, można uznać, że obiekt został skutecznie nabyty od nieuprawnionego w świetle prawa amerykańskiego.

⁸ *Vavra v. Bakalar* 2013, a wcześniej *Bakalar v. Vavra* 2010 i 2012.

⁹ Na przykład regulacje zawarte w prawie francuskim i włoskim odnoszące się do zbiorów publicznych.

¹⁰ W. Kowalski, *Nabycie własności dzieła sztuki od nieuprawnionego*, Kraków 2004, s. 257-273.

¹¹ *Kodeks Etyki Zawodowej Międzynarodowej Rady Muzeów (ICOM)*, tłum. S. Waltoś, Ośrodek Dokumentacji Zabytków, Warszawa 1992.

¹² Na przykład wypada wspomnieć Kodeks Etyki Antykwariusza i Marszanda obejmujący podstawowe zasady działania i dobrego postępowania antykwariuszy i marszandów zrzeszonych w Stowarzyszeniu Antykwariuszy Polskich. Kodeks określa zachowania wyłącznie członków stowarzyszenia, których jest obecnie 99, i z tego względu nie może być uznany za kształtujący dobre praktyki w całym środowisku.

¹³ Przykładowo: The European Fine Art Fair w Maastricht, targi sztuki Art Basel w Bazylei, Warszawskie Targi Sztuki.

nym transferem dóbr kultury. Niezaprzeczalnie nadużycie regulacji nabycia od nieuprawnionego zagraża najbardziej dziedzictwu kultury. Konstrukcja cywilistyczna nabycia w dobrej wierze ma bowiem szczególne znaczenie w przypadku obrotu dobrami kultury. Kamil Zeidler pośród wyróżnionych kilkunastu argumentów usytuował argument z nabycia w dobrej wierze obok argumentu z prawa własności w sporach wokół własności dóbr kultury. Co więcej, argument ten będzie najczęściej w opozycji do argumentu z prawa własności bądź też jako zarzut, że nabywca nie działał w złej wierze¹⁴.

Piotr Machnikowski analizował konstrukcję nabycia od nieuprawnionego w dwóch wariantach na podstawie kryteriów ekonomicznych: pierwszym, obejmującym wcześniejsze przekazanie przedmiotu zbywanego nieuczciwemu powiernikowi, oraz drugim, w którym właściciel niedobrowolnie utracił posiadanie rzeczy. Wagę argumentu, że dopuszczenie nabycia od nieuprawnionego jest zachętą do kradzieży, porównywał z argumentem praktycznym odnoszącym się do nabycia dóbr trwałych. Na przykładzie dzieła sztuki P. Machnikowski zaprezentował mechanizm porównywania „kosztów poszukiwania rzeczy przez właściciela i ukrywania jej przez nabywcę z kosztami zabezpieczenia przed kradzieżą przez właściciela”¹⁵. W przypadku ustalenia, że koszty poszukiwania i ukrywania są znacznie wyższe od kosztów zabezpieczenia, można rozważać nabycie od nieuprawnionego, a jeżeli różnica nie jest znaczna, wówczas konstrukcja nabycia jest ekonomicznie niecelowa. Autor wyraził pogląd, że każdorazowo należałoby „poszukiwać rozwiązań indywidualnych, a jako narzędzie do dokonywania takiej indywidualnej oceny wykorzystywać kryterium dobrej wiary stanowiącej przesłankę nabycia”¹⁶.

W przypadku dóbr kultury nie ma w Kodeksie cywilnym¹⁷ (dalej: k.c.) szczegółowych regulacji dotyczących ochrony przed nabyciem w dobrej wierze. Przyjmowanie w odniesieniu do dóbr kultury kryteriów związanych z kryteriami ekonomicznymi nie mogłoby się ostać ze względu na normę konstytucyjną zawartą w przepisie art. 5 Konstytucji RP¹⁸. Powszechnie przyjmuje się, że podlegają one przepisom prawa cywilnego stosowanym do wszystkich przedmiotów obrotu. Wypada przypomnieć, że uchylony z dniem 1 stycznia 1990 r. przepis art. 171 k.c. wyłączał stosowanie art. 169 k.c. w stosunku do rzeczy ruchomych należących do przedmiotów urządzenia trwałego państwowej jednostki organizacyjnej. Tym samym ochrona nabywcy w dobrej wierze ustępowała ochronie własności państwowej. Trzeba zaznaczyć, że przepis nie znajdował zastosowania w stosunku do innych rzeczy

¹⁴ K. Zeidler, *Restytucja dóbr kultury ze stanowiska filozofii prawa*, Warszawa 2011, s. 172 i n.

¹⁵ P. Machnikowski, *Nabycie własności rzeczy ruchomej od nieuprawnionego – dziś i jutro*, w: J. Gołaczyński, P. Machnikowski (red.), *Współczesne problemy prawa prywatnego*, Warszawa 2010, s. 338 i tam cytowana literatura.

¹⁶ *Ibidem*, s. 338.

¹⁷ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny, Dz. U. Nr 16, poz. 93 ze zm.

¹⁸ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. Nr 78, poz. 483.

ruchomych¹⁹. Podnoszono, że brak wskazówek odnośnie do określenia przedmiotów urządzenia trwałego utrudnia realizację celu zawartego w przepisie²⁰, mimo że przepis miał służyć ochronie integralności zasobów państwowych jednostek organizacyjnych. Sugerowano, że aby ocenić, czy dana rzecz ruchoma jest przedmiotem urządzenia trwałego, należy każdorazowo ocenić funkcję tej rzeczy w majątku²¹. Badając zakres zastosowania przepisu art. 171, przedstawiciele doktryny uznali, że obejmuje on także obiekty artystyczne, w tym dzieła sztuki i muzealia²².

Zgodnie z treścią przepisu art. 169 k.c., jeżeli osoba nieuprawniona do rozporządzania rzeczą ruchomą zbywa rzecz i wydaje ją nabywcy, nabywca uzyskuje własność z chwilą objęcia rzeczy w posiadanie, chyba że działa w złej wierze. W przypadku rzeczy zgubionych, skradzionych lub w inny sposób utraconych przez właściciela nabywca może uzyskać własność dopiero z upływem trzyletniego terminu od chwili jej zgubienia, kradzieży lub utraty. Ograniczeniu temu nie podlegają rzeczy nabyte na urzędowej licytacji publicznej lub w toku postępowania egzekucyjnego. Rozwiązania nabycia własności pod pewnymi warunkami i uniemożliwiające odzyskanie obiektu od nabywcy w dobrej wierze po upływie określonego terminu od momentu utraty lub kradzieży rzeczy obowiązują we Francji, Rumunii, Holandii (wszędzie 3 lata) oraz Japonii (2 lata).

Z dwóch stanowisk dotyczących okresu trwania stanu dobrej wiary: pierwsze, obejmującego cały trzyletni okres, i drugiego, zakładającego konieczność wystąpienia dobrej wiary w momencie objęcia w posiadanie, jako stanowisko przeważające należy wskazać pierwsze. Przyjmuje się, że ustawodawca w konstrukcji nabycia od nieuprawnionego poszedł jeszcze dalej i zastosował domniemanie braku złej wiary, nie poprzestając na domniemaniu dobrej wiary z art. 7 k.c.²³ Takie ujęcie dodatkowo wzmacnia pozycję nabywcy, a ciężar dowodu przerzuca na właściciela rzeczy zbywanej. Za Adamem Szpunarem dobrą wiarę należy określić „jako stan psychiczny pewnej osoby, polegający na błędnym, ale usprawiedliwionym w danych okolicznościach przekonaniu o istnieniu jakiegoś prawa lub stosunku prawnego”²⁴. Inaczej rzecz ujmując, dobra wiara polega na usprawiedliwionym okolicznościami przesładczeniu nabywcy, że zbywca jest uprawniony do rozporządzania rzeczą. Dobra wiara będzie zatem wyłączona, gdy nabywca wie lub przy dołożeniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o braku uprawnienia zbywcy do rozporządzania rzeczą.

Ocena zaistnienia stanu dobrej wiary będzie dokonywana na podstawie konkretnych okoliczności i konkretnego podmiotu. Model postępowania, jaki winien

¹⁹ A. Gola, *Nabycie własności ruchomości od nieuprawnionego*, Warszawa 1982, s. 87.

²⁰ Ibidem, s. 90.

²¹ M. Wilke, *Nabycie własności rzeczy ruchomej na podstawie umowy z osobą nieuprawnioną*, Warszawa – Poznań 1980, s. 121.

²² W. Kowalski, op. cit., s. 219 i tam cytowana literatura.

²³ K. Gołębiowski, w: E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2014, s. 367.

²⁴ A. Szpunar, *Nabycie własności ruchomości od nieuprawnionego*, Kraków 1998, s. 63.

realizować nabywca, jest wraz z rozwojem rynków sztuki coraz bardziej skomplikowany i powinien obejmować każdorazowo: ocenę okoliczności sprawy, ocenę, czy podmiot ma tytuł prawny do rozporządzania obiektem na podstawie wszelkich dostępnych źródeł, w tym umów, jeżeli takie istnieją, wykorzystanie ogólnodostępnych baz. Zaproponowany przez Katarzynę Zalasińską bardzo trafny miernik należytej staranności²⁵ od lat skutecznie funkcjonuje np. w Niemczech, a dowodem tego są kolejne wyroki sądów.

Już A. Szpunar wskazywał, że przy ocenie stanu dobrej wiary ważnych jest kilka zagadnień. Pierwsze związane jest z ustaleniem zobiektywizowanego wzorca zachowania przy założeniu, że osoba jest rozsądna i nielekkomyślna. Nadto trzeba wziąć pod uwagę ocenę, rodzaj i sposób dokonania transakcji, w tym przedmiot sprzedaży i jego cenę, które mogą wywołać u nabywcy podejrzenie odnośnie do uprawnień zbywcy. W tym zakresie A. Szpunar jako przykład podał nabycie dzieła sztuki. Uznał on, że inaczej, a dokładniej – bardziej ostrożnie należy zachowywać się przy nabyciu obrazu znanego malarza aniżeli przy dokonywaniu zakupu małego drzeworytu²⁶. Jeśli współcześnie przykład ten nie oddaje tak jak niegdyś intencji autora, to warto go nieco zmodyfikować poprzez przeniesienie ciężaru na sam obiekt, a nie jego autorstwo, proveniencję czy wielkość.

Istniejące bazy zawierające dane obiektów skradzionych są ogólnodostępne, ale czasami wymagają utworzenia konta użytkownika. Nawet jeżeli okoliczności sprawy, w tym miejsce sprzedaży, osoba sprzedawcy i cena, nie budzą wątpliwości, i tak należy jeszcze pogłębić swoje zainteresowanie obiektem, dokonując analizy dokumentów i zawartości baz. Kwestia proveniencji i jej jawności od lat pozostaje dyskusyjna. Nie jest rzeczą niezwykłą, że właściciel podejmujący próbę sprzedaży chce pozostać anonimowy. Problem ten pojawia się w wielu wyrokach sądowych, przy czym eksperci bardzo często uznają, że jest to specyfika rynku. Niestety, specyfika ta niemal nigdy nie jest akceptowana i nie przemawia do sądu.

Zgodnie z art. 28 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (dalej: u.o.z.)²⁷, właściciel lub posiadacz zabytku wpisanego do rejestru lub zabytku znajdującego się w wojewódzkiej ewidencji zabytków zawiadamia wojewódzkiego konserwatora zabytków o uszkodzeniu, zniszczeniu, zaginięciu lub kradzieży zabytku niezwłocznie po powzięciu wiadomości o wystąpieniu zdarzenia oraz zagrożeniu dla zabytku, niezwłocznie po powzięciu wiadomości o wystąpieniu zagrożenia. Z przepisem tym bezpośrednio związany jest krajowy wykaz zabytków skradzionych lub wywiezionych za granicę niezgodnie z prawem, prowadzony przez Generalnego Konserwatora Zabytków. Wykaz ma formę zbioru kart informacyjnych. Informa-

²⁵ K. Zalasińska, *Dobra wiara jako przesłanka ochrony nabywców kradzionych dzieł sztuki. Wybrane zagadnienia*, „Palestra” 2010, nr 5/6, s. 53.

²⁶ A. Szpunar, op. cit., s. 74-75.

²⁷ Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, tekst jedn. Dz. U. z 2014 r., poz. 1446.

cje do wykazu przekazują Generalnemu Konserwatorowi Zabytków: wojewódzcy konserwatorzy zabytków, organy Policji, Straży Granicznej i administracji celnej.

Prowadzenie wykazu zabytków skradzionych lub wywiezionych za granicę niezgodnie z prawem reguluje rozporządzenie Ministra Kultury z dnia 14 maja 2004 r. w sprawie prowadzenia rejestru zabytków, krajowej, wojewódzkiej i gminnej ewidencji zabytków oraz krajowego wykazu zabytków skradzionych lub wywiezionych za granicę niezgodnie z prawem²⁸. Zgodnie z § 14 ust. 1 powołanego rozporządzenia, w karcie informacyjnej rzeczowego wykazu umieszcza się w szczególności dane, w tym – jeżeli jest to możliwe – do karty informacyjnej zabytku dołącza się jego zdjęcie (zob. § 14 ust. 2 rozporządzenia). Zgodnie z § 7 pkt 17 Statutu Narodowego Instytutu Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów, prowadzenie wykazu należy do zadań Narodowego Instytutu Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów²⁹. Wykaz jest jawny i dostępny w Internecie: <https://skradzionezabytki.pl>³⁰. Środkiem typu *soft*, ale jak się okazuje w praktyce bardzo cennym, są artykuły dotyczące obiektów w czasopiśmie „Cenne, Bezcenne, Utracone”.

Wypada przywołać wydany przed pięcioma laty wyrok sądu niemieckiego, w którym uznano, że nie będzie w dobrej wierze podmiot kupujący obiekt od nieznaney osoby za cenę rażąco niską. W kontekście sprawy analizowano także model postępowania w przypadku nabywania obiektów na rynku sztuki. Starano się oddzielić nabycie obiektu po okazjowej cenie jako element rynku oraz nabycie przy dołożeniu należytej staranności³¹. Sprawa dotyczyła obrazu Giovanni Battista Tiepolo nabytego do muzeum. Sąd niemiecki w 2010 r.³² przyznał, że muzeum, które kupiło obraz w 1985 r. w Paryżu za bardzo niską cenę, nie mogło być uznane za pozostające w dobrej wierze. Podczas procesu ustalono, że obraz został przewieziony do Niemiec z pominięciem procedur wywozowych. W pierwszej instancji przyznano jednak muzeum możliwość zasiedzenia obiektu na podstawie 937 ust. 2 Bürgerliches Gesetzbuch (BGB), które to ustalenie zostało odrzucone w drugiej instancji, jako że odmówiono muzeum dobrej wiary. W związku z tym nakazano zwrot obrazu do Włoch, do rodziny Ferrari di Valbona³³.

²⁸ Rozporządzenie Ministra Kultury z dnia 14 maja 2004 r. w sprawie prowadzenia rejestru zabytków, krajowej, wojewódzkiej i gminnej ewidencji zabytków oraz krajowego wykazu zabytków skradzionych lub wywiezionych za granicę niezgodnie z prawem, Dz. U. Nr 124, poz. 1305.

²⁹ Obwieszczenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 19 grudnia 2013 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu zarządzenia nr 51 Ministra Kultury i Sztuki w sprawie utworzenia Narodowego Instytutu Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów oraz nadania mu statutu, Dziennik Urzędowy Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 20 grudnia 2013 r.

³⁰ Być może likwidacja obowiązku zalogowania się uczyniłaby wykaz jeszcze bardziej dostępnym. Wówczas podmiot zarządzający wykazem musiałby zmienić wskaźniki oceny wykorzystania systemu.

³¹ K. Siehr, *Kulturgüterschutz*, w: K. Ebling, M. Schulze (red.), *Kunstrecht*, München 2012, s. 192.

³² J. Di Blasi, *Tiepolo-Bild kehrt zurück nach Italien. Das Oberlandesgericht Celle fällt im Tiepolo-Fall ein Urteil mit Signalwirkung – in der Kunstwelt herrscht nun Nervosität*, „Hannoverliche Allgemeine” 18.09.2010, www.haz.de/Nachrichten/Kultur/Uebersicht/Tiepolo-Bild-kehrt-zurueck-nach-Italien [dostęp: 30.03.2015].

³³ Ferrari di Valbona v. Niedersachsen, OLG Celle 17.9.2010, GRUR-RR 2011, 24.

Jednak nawet sprawdzenie w dostępnych rejestrach nie wyklucza możliwości, że obiekt pochodzi z kradzieży, a jego dotychczasowi właściciele po prostu nie zgłosili tego faktu i nie jest to nigdzie odnotowane. Można sobie wyobrazić, że właściciele dużych kolekcji, np. osoba prywatna albo muzeum, nie zorientują się, że mogło dojść do kradzieży lub świadomie nie zgłoszą tego faktu, jak to miało miejsce w Stanach Zjednoczonych w przypadku Solomon R. Guggenheim Foundation v. Rachel Lubell, kiedy to muzeum przez ok. 20 lat nie podało do publicznej wiadomości informacji o kradzieży³⁴. W przypadku polskiego prawa byłoby to jednak naruszeniem obowiązku informacyjnego określonego w przepisie art. 28 u.o.z., nałożonego na właściciela zabytku. Wypada zaznaczyć, że przepis dotyczy wyłącznie zabytków w rozumieniu przepisu art. 3 pkt 1 u.o.z. i nie rozwiązuje problemu pozostałych dzieł sztuki.

Trzeba jednak zastanowić się, czy za każdym razem nabywca powinien postępować wedle tych trzech wspomnianych punktów. Czy po pozytywnej ocenie przez nabywcę ogólnych okoliczności – sprzedawcy, miejsca i ceny – należy dodatkowo sprawdzić obiekt w bazie? W świetle polskiego orzecznictwa wydaje się, że nie jest to konieczne. Dopiero, gdy okoliczności spowodują powstanie po stronie nabywcy wątpliwości, powinien on podjąć bardziej szczegółowe badania. Można też zastanowić się nad celowością rozwiązania nakładającego na sprzedawcę obowiązek uzyskania zaświadczenia z określonej bazy. Rozwiązanie zostałoby z pewnością ocenione pozytywnie przez uczestników obrotu zainteresowanych bezpiecznymi inwestycjami.

Nie może ująć uwadze, że coraz większe znaczenie zyskuje ubezpieczenie dotyczące legalnego tytułu do obiektu. Stosuje się je najczęściej w przypadku, gdy obiekt ma luki w proveniencji³⁵. Obecnie sektor ubezpieczeń zaczyna dopiero przygotowywać nowe produkty skierowane do uczestników rynku sztuki. Wobec dużej liczby transakcji zawieranych na rynkach można sądzić, że w przypadku obiektów pojawi się popyt na tego typu świadczenie. Co więcej, być może sami sprzedawcy będą takie ubezpieczenie dołączać do obiektu, podobnie jak obecnie czynią to z certyfikatami autentyczności. Z uwagi na niską ocenę i znaczenie praktyczne wspomnianych certyfikatów wydaje się, że zjawisko ubezpieczeń proveniencji będzie mieć zdecydowanie inny charakter i funkcję niż certyfikaty autentyczności³⁶. Już w tej chwili można stwierdzić, że koszt ubezpieczenia – przynajmniej na polskim rynku dzieł sztuki – będzie zdecydowanie przewyższać koszt certyfikatu wydawanego często w ramach stałej współpracy na podstawie umowy

³⁴ Solomon R. Guggenheim Foundation v. Lubell 191.

³⁵ Więcej: J.B. Prowda, *The Perils of Buying and Selling Art at the Fair: Legal Issues in Title*, w: V. Vadi, H. Schneider (red.), op. cit., s. 161. Oferta taka jest przygotowana m.in. przez Art Title Protection Insurance.

³⁶ Por. o funkcji certyfikatów autentyczności: W. Szafranski, *Certyfikaty dzieł sztuki w Polsce*, „Człowiek i Dokumenty” 2011, nr 22, s. 29 i n.

cywilnoprawnej³⁷. Z perspektywy bezpieczeństwa obrotu ubezpieczenie jest rozwiązaniem wychodzącym naprzeciw maksymalizacji ochrony nabywcy, albowiem może zagwarantować finansowe bezpieczeństwo nabycia.

W przypadku złej wiary nabywcy, uniemożliwiającej nabycie własności, termin przedawnienia roszczenia właściciela określają przepisy ogólne Kodeksu cywilnego i wynosi on jedynie 10 lat. W prawie francuskim i niemieckim termin ten wynosi 30 lat, a w prawie włoskim, austriackim i szwajcarskim roszczenie nie przedawnia się. W polskim prawie – pomimo przedawnienia roszczenia o wydanie – właściciel zachowuje swoją własność, a jego roszczenie staje się bezskuteczne. Nie oznacza to jednak, że posiadacz obiektu nie będzie mógł na żądanie właściciela zwrócić obiektu dobrowolnie. Wypada tylko wspomnieć, że bardzo ciekawą, aczkolwiek trudną do oceny ze względu na stan faktyczny sprawą dotyczącą przedawnienia roszczenia wydobywczego jest sprawa kolekcji Sanguszków. W wyroku Sąd Najwyższy orzekł, że roszczenie powodów przedawniło się i tym samym muzeum jest legalnym posiadaczem obiektów³⁸.

Chcąc zaprezentować regulację na tle rozwiązań przyjętych w innych krajach, trzeba podać, że inaczej do kwestii ochrony praw pozbawionego posiadania właściciela podchodzą systemy prawne *common law* i prawa kontynentalnego. Co do zasady w prawie kontynentalnym częściej spotykana jest możliwość nabycia własności od nieuprawnionego. Nie oznacza to jednak, że w systemach prawnych *common law* nabywca jest na całkowicie straconej pozycji względem właściciela.

Idąc dalej, należałoby nieco zmienić koncepcję Menachema Mautnera, zgodnie z którą mamy do czynienia z *Eternal Triangles of the Law*, na który składają się następujące podmioty: A – właściciel, B – złodziej, C – nabywca w dobrej wierze³⁹. W koncepcji M. Mautnera konflikt rozstrzyga się przy uwzględnieniu sytuacji prawnej i ekonomicznej podmiotów. W przypadku dziedzictwa kultury dla tej prywatnoprawnej relacji szczególnego, publicznego znaczenia nabiera bowiem przedmiot transakcji. Dlatego też model *Eternal Triangles of the Law* należałoby – przenosząc na płaszczyznę obrotu i mobilności składników dziedzictwa kultury – zmienić w *Eternal Rhombus of the Law*, na którego wierzchołku D można wpisać przyszłe pokolenia jako reprezentantów interesu ochrony ruchomych składników dziedzictwa, a w dalszej kolejności – wyłączenia obiektu z obrotu albo obrotu obiektem pod pewnymi warunkami⁴⁰.

Szczególną pozycję w rozłożeniu interesów w zaproponowanym „wiecznym rombie prawa” mają regulacje dedykowane, które sytuują zabytki jako specjal-

³⁷ A. Jagielska-Burduk, D. Markowski, *Wokół ekspertyzy i ekspertów: prawo i praktyka*, w: A. Jagielska-Burduk, W. Szafrński (red.), *Kultura w praktyce: zagadnienia prawne*, t. 3: *Wokół problematyki prawnej zabytków i rynku sztuki*, Poznań 2014, s. 174.

³⁸ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2012 r., sygn. akt III CSK 208/11.

³⁹ M. Mautner, 'The Eternal Triangles of the Law': Toward a Theory of Priorities in Conflicts Involving Remote Parties', „Michigan Law Review” 1991, Vol. 90(1), s. 100 i n.

⁴⁰ Całość koncepcji jest zaprezentowana w niniejszym numerze, w artykule Mity i patologie obrotu dziełami sztuki autorstwa Wojciecha Szafrńskiego (s. 135-172).

ny przedmiot obrotu z ograniczoną możliwością jego nabycia czy też nawet jako *res extra commercium*. Wedle Amalie Weidner, koncepcja *res extra commercium* w XIX i XX w. rozwinęła się najwcześniej w Grecji, państwie bogatym w zabytki. W ustawie z 1834 r. wskazano, że starożytne zabytki są wspólnym narodowym dobrem wszystkich Hellenów. W prawie francuskim zabytki będące własnością państwa stanowią *res extra commercium*. Nie stosuje się wobec nich przedawnienia oraz są niezbywalne. Inne publiczne zabytki mogą być zbyte za zgodą właściwego ministra⁴¹. Z kolei wedle prawa włoskiego przedmioty stanowiące własność Kościoła oraz państwa są uznane za niezbywalne. Regulacje te jednak, choć obowiązują na terenie danego kraju, pozostają bezsilne wobec mobilności obiektów i przeniesienia ich do innego kraju, z innym prawem dotyczącym dóbr kultury.

Akademickim przykładem jest sprawa francuskich tapiserii, gdzie zderzyły się dwa wspomniane już porządki prawne: francuski i włoski. Sprawa państwo francuskie przeciwko nabywcy tapiserii dotyczyła dwóch tapiserii skradzionych z muzeum francuskiego i przewiezionych do Włoch. Następnie obiekty zostały nabyte w dobrej wierze. Podczas procesu stosowano prawo włoskie, przewidujące możliwość nabycia w dobrej wierze. Jednocześnie uczestnicy sporu znali regulacje, jakie odnoszą się do francuskich zbiorów publicznych, a także tożsamych regulacji włoskich odnoszących się do włoskich zbiorów państwowych⁴². W drugiej sprawie, która też zakończyła się niewydaniem obiektów właścicielowi, zastosowanie znalazło również prawo włoskie. Kolekcja japońskich figurek została skradziona w Anglii i przewieziona do Włoch, gdzie nabył je w dobrej wierze włoski kolekcjoner. Następnie wystąpił do Londynu, aby sprzedać w domu aukcyjnym Christies. Powód wniósł pozew do sądu w celu potwierdzenia jego własności obiektów, ale sąd uznał, że o nabyciu własności obiektów zadecydowało przyjazne nabywcy w dobrej wierze prawo włoskie⁴³. Odwrotnym, albowiem niekorzystnym dla pierwotnych właścicieli składników dziedzictwa⁴⁴ przykładem zastosowania regulacji krajowej jest sprawa 300 tomów królewskich archiwów dynastii Joseon, które od ok. 140 lat były w posiadaniu Francuskiej Biblioteki Narodowej. Sąd francuski uznał je za własność francuską i jako taką niepodlegającą alienacji. Ostatecznie, dążąc do uzyskania kompromisowego rozwiązania, obiekty w 2011 r. przekazano do Korei, ale na podstawie odnawianej co 5 lat umowy między krajami⁴⁵.

⁴¹ A. Weidner, *Kulturgüter als res extra commercium im internationalen Sachenrecht*, Berlin - New York 2001, s. 28 i n.

⁴² *Stato francese v. Ministero per i beni culturali ed ambientali e De Contessini* 1990.

⁴³ *Winkworth v. Christie, Manson & Woods Ltd.* [1980] 1 ER (Ch) 496.

⁴⁴ O podobnej sprawie dotyczącej obiektów pochodzenia tureckiego i próbie poszukiwania rozwiązań o charakterze *win-win* na płaszczyźnie upowszechniania składników dziedzictwa kultury por. C.L. Lyons, *Thinking about Antiquities: Museums and Internationalism*, „International Journal of Cultural Property” 2014, Vol. 21, Issue 3, s. 253-254.

⁴⁵ Szerzej: D. Cox, *Royal archives as French property under international law*, „International Journal of Cultural Property” 2011, Vol. 18, Issue 4, s. 409 i n.

W świetle nowych doniesień medialnych trzeba wspomnieć o wysiłkach podmiotów – uczestników rynku w jego zabezpieczenie. Jednym z podstawowych celów przyświecających organizatorom The European Fine Art Fair jest ochrona nabywcy⁴⁶. Każdy wystawiany obiekt jest uprzednio sprawdzony przez ekspertów. Zdarza się też zmiana atrybucji z Rembrandta na „przypisywany”. Od decyzji nie można się odwołać. Nie uchroniło to także przed sprzedażą na targach skradzionego z francuskiego muzeum obrazu Nicolasa Tourniera. Obraz został skradziony w 1818 r. Nie był notowany w bazie The Art Loss Register, ponieważ nie sięga ona do 1818 r., lecz obejmuje obiekty skradzione od 1930 r. Wcześniej obraz sprzedano we Włoszech jako pochodzący ze zbiorów osoby prywatnej. Nabyła go w 2010 r. za 400 000 euro galeria francuska Didier Aaron&Cie. Nowy właściciel, Messrs Weiss, poddał obraz konserwacji i wystawił w 2011 r. za 675 000 euro. Dopiero wówczas muzeum uznało, że jest to obraz z jego zbiorów. Państwo francuskie zwróciło się do nabywcy w celu rozpoczęcia negocjacji wysokości odszkodowania. Warto raz jeszcze podkreślić, że obiekt w świetle francuskiego prawa jest niezbywalny. Co ciekawe, obraz przebywał we Francji na targach, a przed zwróceniem się o negocjacje minister francuski wydał zakaz opuszczenia kraju przez obiekt. Właściciel galerii zwrócił obiekt w listopadzie 2011 r.⁴⁷

Bardzo ważne są także *umbrella statutes* czy *blanket laws* dotyczące zabytków archeologicznych będących częstym obiektem transakcji. Przedmioty będące zabytkami archeologicznymi odkrytymi, przypadkowo znalezionymi albo pozyskanymi w wyniku badań archeologicznych stanowią własność Skarbu Państwa. Rucho- me zabytki archeologiczne stanowią rzeczy wyjęte z obrotu (*res extra commercium*), czyli nie można nabyć ich własności poprzez zasiedzenie lub nabyć w dobrej wierze od nieuprawnionego do rozporządzania rzeczą⁴⁸. Na marginesie warto dodać, że niezwykle ciekawe pod względem prawnym jest wprowadzanie do obrotu zabytków archeologicznych składających się z kradzionych czy też nielegalnie zdobytych zabytków archeologicznych oraz imitacji. Zróżnicowana struktura, zawierająca w sobie kopię i fragmenty oryginalnych obiektów, może być łatwiej wprowadzona do obrotu jako obiekt w całości autentyczny⁴⁹.

Pewne próby zmiany zakresu stosowania przepisów dotyczących nabycia w dobrej wierze i zasiedzenia zostały podjęte w ustawie o rzeczach znalezionych⁵⁰. Zgodnie z zapisami ustawy nowelizacyjnej, przepisów art. 169-170 oraz art. 174 k.c. nie stosuje się do rzeczy wpisanej do krajowego rejestru utraconych dóbr kultury, którego zasady funkcjonowania określa nowy rozdział 2a u.o.z. Do rejestru,

⁴⁶ W 2014 r. na The European Fine Art Fair było 74 000 odwiedzających oraz ok. 270 sprzedawców. Corocznie w ocenę dzieł zaangażowanych jest ok. 175 ekspertów (www.tefaf.com [dostęp: 30.03.2015]).

⁴⁷ Więcej: J.B. Prowda, *The Perils...*, s. 142-145.

⁴⁸ A. Weidner, op. cit., s. 40-41.

⁴⁹ D.A. Scott, *Modern Antiquities: the Looted and the Faked*, „International Journal of Cultural Property” 2013, Vol. 20, Issue 1, s. 65.

⁵⁰ Ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o rzeczach znalezionych, Dz. U. poz. 397.

którego prowadzenie powierzono Ministrowi Kultury i Dziedzictwa Narodowego, będą wpisywane: zabytki wpisane do rejestru zabytków, muzealia, materiały biblioteczne, materiały archiwalne, utracone przez właściciela w wyniku czynów określonych w Kodeksie karnym jako kradzież, kradzież w włamaniu, kradzież rozbójnicza, wymuszenie rozbójnicze, przywłaszczenie. Wypada podkreślić, że przepisy znajdują zastosowanie do nowych stanów faktycznych. Szersza ocena zapisów projektu przekracza ramy niniejszego opracowania, dlatego temat ten zostanie podjęty w odrębnych artykułach.

Na gruncie europejskim trzeba odnotować ustawę Kulturtransfergesetz z 20 czerwca 2003 r.⁵¹, którą przyjęto w Szwajcarii. Obiekty nabyte po 1 czerwca 2005 r., stanowiące dobra kultury w rozumieniu art. 2 ust. 1 tej ustawy, będą mogły być nabyte w dobrej wierze po upływie nie 5, lecz 30 lat od kradzieży (dodano nowy art. 934 ust. 1^{bis} Zivilgesetzbuch – ZGB). Ich zasiedzenie w dobrej wierze także zostało wydłużone z 5 do 30 lat (724 ust. 1^{ter} ZGB). Co ciekawe, ustawa dotyczy wszystkich dóbr kultury bez względu na ich pochodzenie. Ustawa w zakresie przedmiotu ochrony odsyła do art. 1 Konwencji dotyczącej środków zmierzających do zakazu i zapobiegania nielegalnemu przywozowi, wywozowi i przenoszeniu własności dóbr kultury z 1970 r.⁵² Tym samym obiekt niemiecki będzie miał zrównaną sytuację prawną z obiektem szwajcarskim w świetle tego prawa, która to równość nie jest możliwa w przypadku, gdy ochroną szczególną objęte są wyłącznie zabytki danego państwa⁵³.

Na zakończenie trzeba przywołać polską ustawę o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach⁵⁴, która przewiduje różne rozwiązania względem materiałów archiwalnych wchodzących do państwowego zasobu archiwalnego oraz materiałów archiwalnych wchodzących w skład ewidencjonowanego niepaństwowego zasobu archiwalnego. Materiały archiwalne wchodzące do państwowego zasobu archiwalnego nie mogą być zbywane (art. 7 ustawy), a ich przekazywanie możliwe jest jedynie do państwowej sieci archiwalnej. Jeszcze dalsze wyłączenie przewiduje przepis art. 43 ustawy, stanowiąc, że własność materiałów archiwalnych wchodzących w skład ewidencjonowanego niepaństwowego zasobu archiwalnego nie może być przedmiotem obrotu. Obecnie w polskim prawie regulacja obrotu dobrami kultury podlega przepisom Kodeksu cywilnego, z wyjątkiem archiwaliów i zabytków archeologicznych⁵⁵.

⁵¹ Kulturgütertransfergesetz z dnia 20 czerwca 2003 r., AS 2005, 189, SR 444.1.

⁵² Konwencja dotycząca środków zmierzających do zakazu i zapobieganiu nielegalnemu przywozowi, wywozowi i przenoszeniu własności dóbr kultury, sporządzona w Paryżu dnia 17 listopada 1970 r., Dz. U. z 1974 r. Nr 20, poz. 106.

⁵³ K. Siehr, op. cit., s. 183 i 192.

⁵⁴ Ustawa z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach, Dz. U. z 2011 r. Nr 123, poz. 698 ze zm.

⁵⁵ K. Zalasńska, W. Kowalski, *Strategia regulacji prawa ochrony dziedzictwa kulturowego*, w: K. Zeidler (red.), *Prawo ochrony zabytków*, Warszawa – Gdańsk 2014, s. 66.

Niewątpliwie te wycinkowe regulacje dotyczące zabytków archeologicznych i archiwaliów są niewystarczające. Dlatego wobec umiędzynarodowienia obrotu dziełami sztuki oraz mobilności obiektów, która może spowodować wykorzystanie prawa przychylnego sprawcom kradzieży i paserom oraz zalegalizować niezgodne z prawem przemieszczenie dobra kultury, nie jest możliwe funkcjonowanie wyłącznej regulacji krajowych. To we współpracy międzynarodowej, a dokładnie w rezultatach tej współpracy należy upatrywać jednego z najbardziej skutecznych środków ochrony przed niebezpieczeństwem nielegalnego wywozu i kradzieży.

Bibliografia

- Anton M., *Illegaler Kulturgüterverkehr*, Berlin – New York 2010.
- Ateca-Amestoy V., *Demand for cultural heritage*, w: I. Rizzo, A. Mignosa (red.), *Handbook on the Economics of Cultural Heritage*, 2013.
- Cox D., *Royal archives as French property under international law*, „International Journal of Cultural Property” 2011, Vol. 18, Issue 4.
- Di Blasi J., *Tiepolo-Bild kehrt zurück nach Italien. Das Oberlandesgericht Celle fällt im Tiepolo-Fall ein Urteil mit Signalwirkung – in der Kunstwelt herrscht nun Nervosität*, „Hannoverliche Allgemeine” 18.09.2010, www.haz.de/Nachrichten/Kultur/Uebersicht/Tiepolo-Bild-kehrt-zurueck-nach-Italien [dostęp: 30.03.2015].
- Gola A., *Nabycie własności ruchomości od nieuprawnionego*, Warszawa 1982.
- Gołębiowski K., w: E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2014.
- Hollington K., *After Drugs and Guns, Art Theft Is the Biggest Criminal Enterprise in the World*, „Newsweek” 22 July 2014, www.newsweek.com/2014/07/18/after-drugs-and-guns-art-theft-biggest-criminal-enterprise-world-260386.html [dostęp: 30.03.2015].
- Jagielska-Burduk A., Markowski D., *Wokół ekspertyzy i ekspertów: prawo i praktyka*, w: A. Jagielska-Burduk, W. Szafrąński (red.), *Kultura w praktyce: zagadnienia prawne*, t. 3: *Wokół problematyki prawnej zabytków i rynku sztuki*, Poznań 2014.
- Siehr K., *Kulturgüterschutz*, w: K. Ebling, M. Schulze (red.), *Kunstrecht*, München 2012.
- Kodeks Etyki Zawodowej Międzynarodowej Rady Muzeów (ICOM)*, tłum. S. Waltoś, Ośrodek Dokumentacji Zabytków, Warszawa 1992.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. Nr 78, poz. 483.
- Konwencja dotycząca środków zmierzających do zakazu i zapobieganiu nielegalnemu przywozowi, wywozowi i przenoszeniu własności dóbr kultury, sporządzona w Paryżu dnia 17 listopada 1970 r., Dz. U. z 1974 r. Nr 20, poz. 106.
- Kowalski W., *Nabycie własności dzieła sztuki od nieuprawnionego*, Kraków 2004.
- Kromholz S., *Collectible: The Social and Ethical Implications Surrounding the Collected Object*, w: V. Vadi, H. Schneider (red.), *Art, Cultural Heritage and the Market. Ethical and Legal Issues*, Berlin – Heidelberg 2014.
- Kulturgütertransfergesetz z dnia 20 czerwca 2003 r., AS 2005, 189, SR 444.1.
- Lyons C.L., *Thinking about Antiquities: Museums and Internationalism*, „International Journal of Cultural Property” 2014, Vol. 21, Issue 3.

- Machnikowski P., *Nabycie własności rzeczy ruchomej od nieuprawnionego – dziś i jutro*, w: J. Gołaczyński, P. Machnikowski (red.), *Współczesne problemy prawa prywatnego*, Warszawa 2010.
- Mautner M., 'The Eternal Triangles of the Law': *Toward a Theory of Priorities in Conflicts Involving Remote Parties*, „Michigan Law Review” 1991, Vol. 90(1).
- Obwieszczenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 19 grudnia 2013 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu zarządzenia nr 51 Ministra Kultury i Sztuki w sprawie utworzenia Narodowego Instytutu Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów oraz nadania mu statutu, Dziennik Urzędowy Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 20 grudnia 2013 r.
- Passas N., Bowman Proulx B., *Overview of Crimes and Antiquities*, w: S. Manacorda, D. Chappell (red.), *Crime in the Art and Antiquities World Illegal Trafficking in Cultural Property*, New York 2011.
- Prowda J.B., *The Perils of Buying and Selling Art at the Fair: Legal Issues in Title*, w: V. Vadi, H. Schneider (red.), *Art, Cultural Heritage and the Market. Ethical and Legal Issues*, Berlin – Heidelberg 2014.
- Prowda J.B., *Visual Arts and the Law*, New York 2013.
- Rozporządzenie Ministra Kultury z dnia 14 maja 2004 r. w sprawie prowadzenia rejestru zabytków, krajowej, wojewódzkiej i gminnej ewidencji zabytków oraz krajowego wykazu zabytków skradzionych lub wywiezionych za granicę niezgodnie z prawem, Dz. U. Nr 124, poz. 1305.
- Scott D.A., *Modern Antiquities: the Looted and the Faked*, „International Journal of Cultural Property” 2013, Vol. 20, Issue 1.
- Szafrański W., *Certyfikaty dzieł sztuki w Polsce*, „Człowiek i Dokumenty” 2011, nr 22.
- Szpunar A., *Nabycie własności ruchomości od nieuprawnionego*, Kraków 1998.
- Ustawa z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach, Dz. U. z 2011 r. Nr 123, poz. 698 ze zm.
- Ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o rzeczach znalezionych, Dz. U. poz. 397.
- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny, Dz. U. Nr 16, poz. 93 ze zm.
- Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, tekst jedn. Dz. U. z 2014 r., poz. 1446.
- Weidner A., *Kulturgüter als res extra commercium im internationalen Sachenrecht*, Berlin – New York 2001.
- Wilke M., *Nabycie własności rzeczy ruchomej na podstawie umowy z osobą nie uprawnioną*, Warszawa – Poznań 1980.
- www.tefaf.com [dostęp: 30.03.2015].
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2012 r., sygn. akt III CSK 208/11.
- Zalasińska K., *Dobra wiara jako przesłanka ochrony nabywców kradzionych dzieł sztuki. Wybrane zagadnienia*, „Palestra” 2010, nr 5/6.
- Zalasińska K., Kowalski W., *Strategia regulacji prawa ochrony dziedzictwa kulturowego*, w: K. Zeidler (red.), *Prawo ochrony zabytków*, Warszawa – Gdańsk 2014.
- Zeidler K., *Restytucja dóbr kultury ze stanowiska filozofii prawa*, Warszawa 2011.